



Sygn. akt II KK 308/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Pióciennik (przewodniczący)

SSN Piotr Hofmański (sprawozdawca)

SSN Rafał Malarski

Protokolant Katarzyna Głodowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **M. I. D.**

skazanej z art. 228 § 5 i innych k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 28 maja 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 8 marca 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 26 maja 2011 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania;**
- 2. zarządza zwrot uiszczonej opłaty od kasacji na rzecz M. I. D.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 26 maja 2011 r., uznano skazaną M. D. winną szeregu czynów z art. 228 § 3 i in. k.k. i wymierzono za to stosowne kary i środki karne. Apelacje wniesione przez strony od tego wyroku rozpoznano wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 8 marca 2012 r., którym częściowo uchylono bądź zmieniono rozstrzygnięcia I instancji, a w pozostałym zakresie wyrok utrzymano w mocy.

Wskazany wyrok Sądu Okręgowego zostało zaskarżone przez obrońcę skazanej kasacją, w której zarzucono rażące naruszenie przepisów postępowania, to jest:

1. art. 404 § 2 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 k.p.k., polegające na błędnej ocenie Sądu Okręgowego, iż prowadzenie rozprawy przez Sąd Rejonowy w dalszym ciągu po 7 kwietnia 2011 r., mimo przerwy w rozprawie trwającej od 21 czerwca 2010 r., było dopuszczalne i nie miało wpływu na treść orzeczenia;
2. art. 457 § 3 k.p.k., polegające na powierzchownym i niepełnym ustosunkowaniu się do zarzutów podniesionych w apelacji własnej M. D.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługiwała na uwzględnienie.

Zacząć należy od stwierdzenia, że bezzasadny w stopniu oczywistym okazał się pierwszy z zarzutów kasacji, dotyczący rzekomo nieprawidłowego prowadzenia przez Sąd Rejonowy rozprawy w dalszym ciągu po trwającym znaczny czas odroczeniu. Po pierwsze, zarzut ten nie dotyczy postępowania odwoławczego, które jest przedmiotem kontroli w postępowaniu kasacyjnym, lecz postępowania w I instancji. Po drugie, zarzut ten podniesiono w apelacji i został rozważony przez sąd odwoławczy (s. 7-9 uzasadnienia) z należytą starannością, a co najważniejsze – trafnie, w zgodzie z prawidłową wykładnią art. 404 k.p.k. i z przekonującą argumentacją.

Częściowo zasadny okazał się natomiast drugi z zarzutów, tj. naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., czyli nierzetelnej kontroli odwoławczej. Należy zastrzec, że stosownie do sformułowania omawianego zarzutu w kasacji, Sąd Najwyższy analizował rzetelność kontroli odwoławczej Sądu Okręgowego wyłącznie w zakresie zarzutów podniesionych w apelacji osobistej skazanej M. D.

Po pierwsze, sąd odwoławczy naruszył dyspozycję art. 457 § 3 k.p.k. nie analizując zawartego w apelacji skazanej zarzutu błędnego ustalenia jej kierowniczej roli w korupcyjnym procederze będącym przedmiotem postępowania (zarzut III apelacji osobistej skazanej). Sąd odwoławczy dostrzegł ten zarzut apelacji i – jak wynika z uzasadnienia wyroku – zamierzał potraktować go zbiorczo, jak jeden z zarzutów dotyczących wymiaru kary (zob. s. 11 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego). Niestety w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego brak jakichkolwiek rozważań dotyczących ustalenia kierowniczej roli skazanej; naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. jest więc niewątpliwe.

W ocenie Sądu Najwyższego, chybienie to miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia. Kwestia kierowniczej roli skazanej w korupcyjnym procederze, którego dotyczyło postępowanie, niewątpliwie jest okolicznością mającą znaczący wpływ na wymiar kary. Choć uzasadnienie wyroku ma charakter dokumentu sprawozdawczego, to jest jedynym źródłem wiedzy o powodach, dla których sąd podjął takie, a nie inne rozstrzygnięcie. Pominięcie w uzasadnieniu wyroku kwestii znaczącej dla rozstrzygnięcia, każe zakładać, że kwestię tę pominięto również przy wyrokowaniu, co tym wypadku nie może pozostawać bez wpływu na jego trafność.

Po drugie, zarzut nierzetelnej kontroli odwoławczej okazał się zasadny co do sposobu, w jaki Sąd Okręgowy odniósł się do kwestii pominięcia w uzasadnieniu wyroku I instancji rozważań dotyczących jednego z przypisanych skazanej czynów zarzutu (zarzut w pkt VI apelacji osobistej skazanej). Omawiana wada uzasadnienia wyroku I instancji jest oczywista – na s. 22 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, bezpośrednio po rozważaniach co do czynu zarzucanego w pkt 24 aktu oskarżenia, następują

rozważania co do czynu zarzucanego w pkt 26 aktu oskarżenia; analiza okoliczności faktycznych i prawnych, które legły u podstaw przypisania skazanej czynu zarzucanego w pkt 25 aktu oskarżenia została w uzasadnieniu w ogóle pominięta. Sąd Okręgowy rozważając odnoszący się do tego zarzut apelacji, zauważył tę wadę uzasadnienia, stwierdził jednak, że uchybienie to nie miało wpływu na treść wyroku, skoro oskarżona przyznała się do popełnienia czynu zarzucanego jej w pkt 25 aktu oskarżenia, a wyjaśnienia te są zbieżne z zeznaniami jednego ze świadków.

W ocenie Sądu Najwyższego takie zapatrywanie nie może być uznane za trafne. W orzecznictwie niezmiennie podkreśla się znaczenie uzasadnienia wyroku dla poprawności postępowania. Przede wszystkim, dokument ten – jak wyżej już wspomniano – jest jedynym źródłem wiedzy o przebiegu procesu wyrokowania, w szczególności narady, tj. argumentach i wnioskowaniach, które doprowadziły sąd do zapadłego rozstrzygnięcia. Powinno zawierać omówienie wszystkich elementów niezbędnych dla rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności karnej za czyn, będący przedmiotem postępowania (zob. choćby wyrok SN z dnia 6 czerwca 2000 r., V KKN 166/98; wyrok SN z dnia 2 września 2004 r., II KK 344/03). Uzasadnienie jest zatem kluczowe dla przeprowadzenia kontroli odwoławczej rozstrzygnięcia.

Sporządzenie uzasadnienia zapadłego rozstrzygnięcia jest istotnym składnikiem prawa do rzetelnego procesu karnego. Tak zauważono choćby w postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2005 r., SK 48/04: „uzasadnianie orzeczeń sądowych jest decydującym komponentem prawa do rzetelnego sądu jako konstytucyjnie chronionego prawa jednostki.” Uzasadnienie to spełnia w postępowaniu karnym szereg istotnych funkcji: wymusza samokontrolę sądu, który musi wykazać, że orzeczenie jest materialnie i formalnie prawidłowe oraz odpowiada wymogom sprawiedliwości, dokumentuje argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem, jest podstawą kontroli zewnętrznej przez organy wyższych instancji, służy indywidualnej akceptacji orzeczenia, umacnia poczucie zaufania społecznego i demokratycznej kontroli nad wymiarem sprawiedliwości, wzmacnia bezpieczeństwo prawne (tak TK w wyroku z dnia 16 stycznia 2006 r., SK

30/05). W tym duchu utrzymane jest też orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – zob. decyzja z 7 maja 2002 r. w sprawie Walczak przeciwko Polsce.

Z tych względów w ocenie Sądu Najwyższego niedopuszczalne jest przejście do porządku nad brakiem uzasadnienia w zakresie jednego z przypisanych skazanej czynów, choćby nawet – jak wskazał sąd odwoławczy – okoliczności faktyczne dotyczące tegoż czynu nie budziły wątpliwości. Trafnie zauważono w orzecznictwie, że „Zignorowanie przez sąd I instancji obowiązku wyjaśnienia przyczyn, z powodu których wydał orzeczenie lub jego istotną część nie tylko utrudnia, ale wręcz uniemożliwia merytoryczną kontrolę wyroku. Kontrola prawidłowości orzeczenia, którą dokonuje sąd w toku postępowania odwoławczego nie może opierać się o domniemania co do motywów, które powodowały sądem *meriti* wydającym wyrok, lecz powinna odnosić się *in concreto* do poszczególnych zarzutów postawionych przez apelującego wobec równie klarownych rozstrzygnięć” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 września 2011 r., II AKa 239/11). Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że „uzasadnienie ma za cel, nie tylko przekonać o trafności zaskarżonego orzeczenia sąd odwoławczy lub sąd kasacyjny, bo te o jego trafności niekiedy mogą powziąć przekonanie po analizie zebranych w sprawie materiałów dowodowych, ale także strony (w tym - co szczególnie ważne - oskarżonych) oraz środki społecznego przekazu, które na podstawie uzasadnienia przede wszystkim tę trafność oceniają, a w każdym razie wyrabiają w sobie przekonanie o rzetelności wyrokowania. Uzasadnienie pełni nie tylko funkcję procesową, lecz także buduje autorytet wymiaru sprawiedliwości i kształtuje zewnętrzne przekonanie o sprawiedliwości orzeczenia, wobec czego tolerowanie w obrocie prawnym orzeczeń uzasadnionych w sposób rażąco odbiegających od reguł określonych w art. 457 i 424 k.p.k. nie jest możliwe” (zob. wyrok SN z 4 listopada 2003 r., sygn. akt V KK 74/03).

Powyższe względy przesądziły o zasadności kasacji oraz konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Chociaż wytknięte

wyżej uchybienie polegające na braku uzasadnienia wyroku w zakresie skazania za jeden z zarzucanych czynów jest uchybieniem obciążającym postępowanie sądu I instancji, Sąd Najwyższy nie uznał za niezbędne uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w zakresie tego rozstrzygnięcia. Rozstrzygnięcie tej kwestii pozostawiono sądowi odwoławczemu po przeprowadzeniu ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy rozważy, czy możliwe jest w świetle zebranego materiału dowodowego uzupełnienie omawianego braku uzasadnienia wyroku I instancji poprzez zawarcie w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego rozważań odnoszących się do faktycznych i prawnych podstaw skazania M. D. za czyn określony w pkt 25 aktu oskarżenia. Jeśli okaże się to niemożliwe, niezbędnym stanie się – stosownie do art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. – uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w zakresie rozstrzygnięcia o zarzucie z pkt 25 aktu oskarżenia i przekazanie do ponownego rozpoznania w I instancji.

Co oczywiste, w ponownym postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy, rozważy też wszystkie inne zarzuty apelacyjne, w tym zarzuty apelacji osobistej skazanej, co do ustalenia jej kierowniczej roli w korupcyjnym procederze będącym przedmiotem procesu, mając na względzie i to, że okoliczność ta może wpływać na wymiar orzeczonej kary. Jako że zaskarżony wyrok II instancji został uchylony w całości, sąd odwoławczy zobligowany będzie do ponownego rozpoznania wszystkich wniesionych apelacji, w tym apelacji obrońcy i prokuratora, co nie wyklucza oparcia się w tym zakresie w ponownym rozpoznaniu na poglądach Sądu Okręgowego wyrażonych w zaskarżonym wyroku.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.